Jan Andrzej Morsztyn

DO TRUPA
Sonet

Leżysz zabity i jam też zabity,
Ty - strzałą śmierci, ja - strzałą miłości,
Ty krwie[[1]](#footnote-1), ja w sobie nie mam rumianości,
Ty jawne świece[[2]](#footnote-2), ja mam płomień skryty,

Tyś na twarz suknem żałobnym nakryty,
Jam zawarł zmysły w okropnej ciemności[[3]](#footnote-3),
Ty masz związane ręce[[4]](#footnote-4), ja wolności
Zbywszy mam rozum łańcuchem powity.

Ty jednak milczysz, a mój język kwili[[5]](#footnote-5),
Ty nic nie czujesz, ja cierpię ból srodze,
Tyś jak lód, a jam w piekielnej śreżodze[[6]](#footnote-6).

Ty się rozsypiesz prochem w małej chwili,
Ja się nie mogę, stawszy się żywiołem
Wiecznym mych ogniów, rozsypać popiołem.

1. Napisz, na czym polega koncept barokowy w tym utworze.
2. Uzupełnij tabelkę:

|  |  |
| --- | --- |
| TRUP | ZAKOCHANY |
| podobieństwa |
| 1.2.3.4.5. | 1.2.3.4.5. |
| różnice |
| 1.2.3.4. | 1.2.3.4. |

1. krwi [↑](#footnote-ref-1)
2. w znaczeniu: obok ciebie stoją zapalone świece [↑](#footnote-ref-2)
3. w znaczeniu: jestem w rozpaczy [↑](#footnote-ref-3)
4. Zwłokom czasem związuje się ręce, by zawsze były złożone jak do modlitwy. [↑](#footnote-ref-4)
5. cicho jęczy [↑](#footnote-ref-5)
6. w gorącym powietrzu (płonę) [↑](#footnote-ref-6)